

**Łódź****CENA NUMERU****25 gr.****Cena prenumeraty  
w Łodzi**Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem**XXXIV r.  
istnienia.****Redakcja i Administracja**

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.C. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się**1930 r.****Numer dzisiejszy składa się z 10 stron**

# ROZWÓJ

**Sroda, 23-go lipca****№ 201**

## Czy król Fuad abdykuje?

### Egipcjanie występują zdecydowani przeciw królowi Fuadowi

LONDYN, 22.7. Wywołane wczoraj przez nacjonalistów egipskich rozruchy i walki uliczne w Kairze, powtórzyły się z nową siłą późnym wieczorem.

Zorganizowane grupy nacjonalistów napadały na patrole policyjne i sklepy europejskie. Gdy jeden oddział demonstrantów rozproszono, pojawiał się natychmiast drugi, który ponawiał napady.

Policja naogół bardzo wstrząśnięta i stoi bronią palną i przede wszystkim aresztuje demonstrantów.

Więzienie w Kairze są przepelnione aresztowanymi. Prócz 332 nacjonalistów, ujętych po południu, aresztowano wie. z. r. i w ciągu nocy dalszych 700 osób.

Rozruchy w Port Saidzie i Suezie wybuchły wskutek wiadomości, iż w Kairze wybuchła rewolucja i miasto zostało opanowane przez nacjonalistów.

Pod wpływem tej wiadomości tłumy rzuciły się na policję i Europejczyków.

Konwoj europejczyków w Suezie zabarykadowana wejście do dzielnicy zasiekami z drutu kolczastego.

Według doniesień International Newspaper Service Suez ma się znajdować w rękach powstańców. Policja schroniła się do główne go budynku i nie wychodzi na ulicę.

W Kairze otrzymano kilka radiotelegramów z prośbą o przysłanie posiłków, wobec czego delegowano do Suez korpus wojska, służący do ochrony kanału Sueskiego.

W kołach politycznych utrzymuje się prze-

konanie, że rozwój wypadków w Egipcie zmusi króla Fuada do abdykacji.

Mówi się również o ustąpieniu gabinetu Sidki- Paszy.

Wczorajsza prośba wystosowana przez 145 posłów nacjonalistycznych do króla, domagająca się zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu, została przez premiera Sidki Paszę uznana za nielegalną i wogóle rozpatrywana nie będzie.

KAIRO, 22.7. Więzienie tutejsze są przepelnione aresztantami, ujętymi w ciągu dzisiejszej nocy przez władze policyjne w więz-

ku z wczorajszymi manifestacjami.

Ilość aresztowanych przekracza 700 osób. W ciągu nocy policja wtargnęła do domów, zamieszkałych przez znanych wł. i przywódców buntu przeciw władzy, aresztowała ich i odstawiła do więzienia.

Rozruchy, jakie wczoraj miały miejsce w Port Said i Suez, zostały wywołane w odmościami, które dotarły do tych miast, jak by w Kairze wybuchła rewolucja.

O północy zarówno w Kairze jak i innych miejscowościach Egiptu zapanował zupełny spokój.

## Pomorze sprawą europejską Głos rozsądnego Francuza

PARYŻ, 22.7. W dzienniku „La Victoire“ Georges Bienaime poświęca dłuższy artykuł znaczeniu, które ma dla Polski t. zw. korytarz pomorski stanowiący jedyny dostęp do morza. Przestrzega on francuzów przed błędnym wyobrażeniem, że rząd i naród polski mógłby być skłonny do ustąpienia Niemcom korytarza dla ich wygody. Błędem byłoby równocześnie przypuszczać, że sprawa ta jest tylko sprawą między Polską a Niemcami. Jest to sprawa europejska a na wypadek, gdyby

Niemcy chciały rozstrzygnąć ją za pomocą siły, pociągnęłyby to musiało za sobą niewątpliwie wojnę. Polska pełna ufności w przyszłość ze spokojem wysłuchuje pogroźek skierowanych pod jej adresem. Nie zastraszają jej pretensje Niemiec do korytarza. Odpowiada ona im największą swobodą tranzytu przez wymieniony korytarz i czyni ulgi i różne dogodności w. m. Gdańskowi. Odpowiada ona jeszcze tak wspaniałym dziełem, jakim jest Gdynia, która najlepiej dowodzi, jakie znaczenie cały naród polski przypisuje korytarzowi. W sprawie tej Polska nie ma nic do powiedzenia poza oświadczeniami, które niejednokrotnie składali wszyscy mężowie stanu, m. in. minister Kwiatkowski jeszcze w zeszłym tygodniu w Gdyni.

## POLSKIE PTAKI SZYBUJĄ DALEJ

**Tymczasem jednak tryumfują Anglicy**

PARYŻ, 22.7. Mimo wichrów i ulewnego deszczu prawie wszyscy polscy uczestnicy rajdu międzynarodowego potrafili przebyć etap Reims — Calai i Calais — Bristol.

Według oficjalnych wiadomości lotnik Bajan znajdował się wczoraj w St. Inglevert w powrotnej drodze z Londynu.

W Anglii pozostali jeszcze Płonczyński, Więckowski, Gedgowd, Orliński, Dudziński, Babiński, Lewonowski i Żwirko oraz zastępca Karpińskiego.

Karpiński znajduje się dotychczas w Bologne sur Mer w klinice dr. Lerory. Stan jego

zdrowia jest zadawalający.

Dzisiaj reszta drużyny polskiej powinna odbyć powrotną drogę z Londynu do Calais i do Orly pod Paryżem, dokąd przybyli już późnym wieczorem lotnicy angielscy Thorn, Butler i miss Spconer oraz lotnicy francuscy Arachard i Finat. Lotnik francuski Cornez, który zdążył wczoraj odlecieć z lotniska w St. Inglevert, przybył do Orly już po zamknięciu kontroli. Wczorajsze etapy obejmowały 862 km. Etap dzisiejszy obejmuje 1128 km. i prowadzi przez Poitiers, Pau z Saragose, do Madrytu

## Smutny bilans tajfunu

TOKJO, 22.7. Jak podaje urzędowy komunikat, podczas ostatniego tajfunu zginęło na wyspie Kiusiu i w południowej Japonii 412 osób, a ponadto 200 ludzi odniosło rany.

Dotychczas brak jeszcze wiadomości o zaginionych, których liczba wynosi 1400 osób

## „Niech żyje król!”

Wolał na bankiecie bolszewicki poseł w Londynie

LONDYN, 21, 7. 30.

Grzegorz Sokolnikow, poseł Sowieców w Londynie, będzie miał trudny orzech do zgryzienia, aby wyjaśnić swemu rządowi, jak przyszło do tego, że przedstawiciel komunistów pije zdrowie króla Jerzego V.

Było to w czasie śniadania, wydanego na jego cześć przez sir Hugh Bella, największego magnata przemysłu stalowego.

Prawda że goście angielscy zaraz po toście Sokolnikowa podnieśli szklanki za pomyślność ZSSR., lecz Sokolnikow sam miał minę, że coś nie jest w porządku.

Jeszcze gorzej czuł się pan Brylant-Sokolnikow, kiedy gospodarz w powitalnym przemówieniu podkreślił konieczność porozu-

mienia dwu krajów i przy tem poruszył sprawę.. długów rosyjskich w Anglii, stwierdzając bez ogródek, że „porozumienie” w pierwszym rzędzie musi uwzględnić dług rosyjskie w Anglii w całej pełni”

W odpowiedzi Brylant-Sokolnikow oświadczył, nawiązując do dyskusji w angielskim parlamencie — że „Rosja nie wtrącałaby się w sprawy wewnętrzne innych państw, gdyby nie interesowano się zanadto wewnętrzną polityką Sowieców”.

„Co się tyczy długów, to Sowiety mają też pewne pretensje, wyrównywujące żądania angielskie. Rząd Sowieców bardzo pilnie zajmuje się tą sprawą”.

—:O:—

## Ruch antysowiecki na Ukrainie

Chłopi palą magazyny rządowe i staczą w walki z krasnarmiejcami

W okolicach Białej Cerkwi na Ukrainie sowieckiej chłopi podpalili wielkie magazyny zbożowe, należące do trustu importowego U. S. S. R.

Przybyłe na miejsce pożaru oddziały straży ogniowej oraz wojsko, musiały się wycofać wobec groźnej postawy chłopstwa, — strzelającego do żołnierzy.

Magazyny nieratowane — spłonęły doszczętnie.

Na miejsce wypadku wysłano po pożarze konną ekspedycję, złożoną z dwu szwadronów jazdy G. U. które rozpoczęły masowe egzekucje.

Chłopi drogo jednak sprzedają swe życie i bronią się karabinami.

—:O:—

## Czy większość Niemców

Pragnie pokoju i porządku

PARYŻ, 22.7. Dziennik „Ere Nouvelle” uważa, że przyszła kampanja wyborcza w Niemczech będzie jedną z najostrzejszych i zarazem najdonioślejszych w swoich skutkach od czasu egzystencji młodej republiki niemieckiej. Zjednoczenie stronnic tw nacjonalistycznych, dla dokonania którego robione są wielkie usiłowania, może wytworzyć poważne trudności dla stronnic rządowych, w których daje się zauważyć brak jedności. Ten brak ludności należy przypisywać wpływowi włoskim, albowiem Rzym, stając w roli przedstawiciela niezadowolonych z obecnego status

quo Europy, obudził wśród wielu Niemców prawdziwe nadzieje. Nie należy jednak przypisywać temu zbyt wielkiego znaczenia i wyobrażać sobie, że dziewa zasadzone w Locarno wyrwane zostały już z korzeniami, ponieważ zgiął je silny powiew wiatru. Większość Niemców pragnie pokoju i porządku. Powinni oni logicznie biorąc, odnieść zwycięstwo nad hałaśliwą i wojowniczą mniejszością. We wrześniu Niemcy będą musiały uczynić wybór między kontynuowaniem polityki Stresemana lub udaniem się w ślady Mussoliniego.

—:O:—

## Wojaze ministra Przem. i Handlu

Jak się bawi w Danji

KOPENHAGA, 22.7. P. minister Kwiatkowski podczas audjencji u króla został odznaczony wielkim krzyżem orderu Danebroga. Po audjencji p. minister w towarzystwie dyr. Nosowicza zwiedził stocznię i port w Kopenhadze. Po konferencji prasowej wydany był na cześć gości przez premiera Stauninga bankiet, na którym obecni byli kuzni przedstawiciele rządu i ster przemysłowo handlowych. Premier Stauning wygłosił przemówienie, w którym dziękował p. ministrowi Kwiatkowskiemu za przyjazd do Kopenhagi. W Danji wizyta ta uważana jest — jak stwierdził mówca — za dowód wzajemnej głębokiej sympatii obu państw. W dalszym ciągu pre-

mjer Stauning podkreślił tradycyjną przyjaźń Polski i Danji, która obecnie znajduje swój wyraz we współpracy inżynierów duńskich w dziele rozbudowy Gdyni. Danja — mówił p. Stauning — dumna jest z powodu udziału pracowników duńskich w budowie nowego wspaniałego portu polskiego. W końcu premier wznosił toast na cześć P. Prezydenta Mościckiego i za pomyślność Polski. W odpowiedzi minister Kwiatkowski wznosił toast na cześć króla duńskiego i za dalszy rozwój współpracy gospodarczej obu państw.

—:O:—

## Zemsta Sowieców

Urowadzenie syna funkcjonarjusza handlowego sowieckiego

Tajemnicza afera uwięzienia w Kilonji na okręcie sowieckim 18 letniego Scheinholda syna długoletniego pracownika niemieckiego wieckiego towarzystwa skladowo towarowego „Derutra” nabiera cech skandalu nie mniejszego, niż sprawa porwania gen. Kutiepowa. Opierając się na relacjach dziennika „Hamburgier Echo” prokuratura wdrożyła dochodzenie, które dało sensacyjne wyniki i doprowadziło do aresztowania kilku osób.

W rezultacie przeprowadzonego śledztwa stwierdzono, że na rozkaz Moskwy funkcjonarjusz biurowy w służbie sowieckiej Szmidt zwał młodego Scheinholda na statek, stojący na kotwicy w porcie kilonjskim.

Po przybyciu chłopca na pokład okręt natychmiast wyruszył w drogę do Rosji.

Ojciec porwanego został w swoim czasie wezwany do natychmiastowego stawienia się w Moskwie w celu złożenia sprawozdania w jakiejś nieokreślonej sprawie. Po odmowie wyjazdu do Moskwy skazano go zaocznie na śmierć.

Władze przypuszczają, że młody Scheinhold odegra obecnie rolę zakładnika. Wobec wiadomości, że w aferze porwania macał palca generalny konsul sowiecki w Hamburgu, niemiecki urząd spraw zagranicznych zażądał od władz sądowych wyczerpującego sprawozdania o zajściu.

Ambasada sowiecka w Berlinie wydała komunikat dowodzący, że Scheinhold wygnany przez ojca z domu, dobrowolnie wyjechał do Sowieców.

—:O:—

## Zamach na wiceministra i umuńskiego

Na tie spraw agrarnych

BUKARESZT 22.7. Wczoraj o godz. 1 w południe zjawili się w ministerstwie spraw wewnętrznych czterej studenci medycyny i prosili o audjencję u wiceministra Angelescu. Zostali oni natychmiast wpuszczeni do gabinetu wiceministra, któremu wręczyli memoriał, zwracający się przeciwko nowemu uregulowaniu posiadania ziemi w południowej Dobrudży.

Kiedy Angelescu zaczął czytać memoriał jeden z czterech studentów, jak się później okazało, nazwiskiem Bza, dobył rewolweru i strzelił pięć razy do ministra. Mimo zranienia twarzy, piersi i ramienia rzucił się Angelescu na sprawcę zamachu i po krótkiej walce odebrał mu rewolwer.

Wszyscy czterej zostali aresztowani. Angelescu został przewieziony do szpitala gdzie mu założono opatrunek. Lekarze są zdania, że życiu wiceministra nie grozi niebezpieczeństwo.

Zamach jest odwetem kolonistów macedońskich w południowej Dobrudży, którzy uważają ministra Angelescu za inicjatora krzywdzącej osadników macedońskich ustawy rolnej w Dobrudży.

Projekt tej ustawy zdaniem Macedończyków krzywdzi ich na korzyść mniejszości bulgarskiej i tureckiej.

—:O:—

# Kto truje żołnierza?

Przed kilkoma dniami ukazała się wiadomość o zatruciu żołnierzy nieświeżym mięsem w 55 p.p. w Brzeżanach. Zachorowało 263 żołnierzy. Prawie równocześnie zatruto się nieświeżym mięsem 360 żołnierzy w 1 pułku łączności w Zegrzu. Dwóch z pośród nich zmarło. To są wiadomości, które przypadkowo dostały się do prasy. A o ilu nie wiemy?

Nie są to pierwsze, sporadyczne wypadki. Trucie żołnierzy padliną, czy nieświeżym ścierwem, zdarza się u nas z pewną regularnością, co parę tygodni raz w tym, to znowu w innym pułku. Co pewien czas gazety notują taki wypadek i przechodzą nad nim do porządku dziennego.

A co takie zatrucie oznacza? Oto, że skarb państwa jest okradany przez niesumiennych wojskowych, a żołnierze, którzy w myśl Konstytucji muszą obowiązkowo odbyć okres służby wojskowej są wydani na pastwę tych, czy innych złodziei, którzy kosztem ich zdrowia i życia dorabiają się majątku.

Bo przecież nie ulega wątpliwości, że dla tego tu i tam karmiono żołnierzy nieświeżym mięsem, ponieważ wojskowi odbiorcy tego mięsa musieli być przez dostawców przekupieni i przyjmowali cuchnące mięso, może na wet padlinę, jako świeże i takim ścierwem karmili żołnierza, który przecież nie ma wyboru pożywienia i jest zdany na łaskę i niełaskę swych ćwiczeniodawców.

Cóż może być lepszego, jako motyw dla propagandy antimilitarystycznej, niż tego rodzaju wypadki. Co może być lepszym atutem w procesach o dezercję i uchylanie się od wojska. Co odpowie pan prokurator obrońcom dzieci przemysłowców łódzkich, którzy

zresztą słusznie zostali skazani na karę więzienia, gdy ci oświadczą, że ich mocodawcy unikali wojska, bo bali się żeby ich nie wytruto.

Po wiadomościach o zatruciu oddziału żołnierzy nieświeżym mięsem czekaliśmy na oświadczenie władz wojskowych, że przeprowadzone zostało surowe śledztwo, w rezultacie którego w rozprawie sądowej, winnych skazano na wieloletnie więzienie. Tymczasem żadna tego rodzaju wiadomość nie doszła do prasy. Czyżby więc władze wojskowe uznały te częste zatrucia nieświeżym mięsem za wypadki trudne do uniknięcia, za które nikt nie

ponosi odpowiedzialności.

Przecież produkty żywnościowe odbiera oficer prowiantowy i podlegli mu wojskowi prowiantowi, którzy za jakość otrzymanych towarów ponoszą odpowiedzialność. Czy można przypuścić że ci prowiantowcy na piękne oczy tylko przyjmowali złe produkty!

Najwyższy czas, żeby miarodajne władze wojskowe zastosowały najsurowsze kary wobec winnych. Natychmiastowy sąd, w rezultacie którego degradacja i wieloletnie więzienie powinno być konsekwencją zamachu na życie i zdrowie, polskiego żołnierza.

Kos.

## Przed zjazdem legionistów w Radomiu

### „Zbieg okoliczności” że p. Prezydent będzie w Tallinie

„Kurjer Poznański” pisze:

W momencie niewątpliwego dla nikogo załomu „sanacji”, w okresie jej już nie impasu, lecz dekadencji, obserwuje się bardzo osobliwe zjawisko: chęć wyodrębnienia osoby Józefa Piłsudskiego i przerwania odpowiedzialności na jednostki, którym była powierzona władza.

„W tem usiłowaniu ocalenia legendy ma pono odegrać dużą rolę zjazd radomski. Zastanawiające jest, że akuratnie w tym czasie p. Prezydent nie będzie w Polsce, lecz będzie bawił w Tallinie. Będzie to jedyny jego wyjazd zagranicę, jakkolwiek przedtem mówiono szeroko o zamiarze wyjazdu jego do wód.

Często się mówi o zapowiadzianym na zjeździe „testamencie”, chodzą pogłoski na temat t. zw. tryumwiratu: gen. Konarzewskiego, gen. Sosnkowskiego i płk. Sławka, mówi się o ewentualnym wyjeździe do Sulejówka itd. Wszystkie te pogłoski są wyrazem obaw, czy Piłsudski, zniechęcony do swych wykonawców, nie zamknie się w kręgu zagadnień, które go najbardziej interesują, rezygnując z oddziaływania na inne.

Te kombinacje znalazły silny sukurs w powierzeniu wiceministrowi gen. Konarzewskiemu kierownictwa ministerjum spraw wojskowych. Podobne zjawiska zachodziły już, kiedy J. Piłsudski wyjeżdżał z kraju na wypoczynek dłuższy np. do Rumunii. Poprzeźdno, wiosną, kursowały pogłoski o zamierzonym przezeń wyjeździe do Mentony. Mimo to część prasy obozu rządowego przykłada, zdaje się, do „czasowego usunięcia się” Piłsudskiego od kierownictwa sprawami wojskowymi duże znaczenie.

—:O:—

## Wywołałście wilka z lasu

### Na część cz. ją demonstrowano na bankiecie w Działdowie

W czasie bankietu, który odbył się w niedzielę w Działdowie w związku z uroczystościami 10-lecia plebiscytu na Mazurach i Warmii, doszło do natępującego zajścia:

W przeddzień manifestacji przedstawiciele obozu narodowego porozumeli się z delegatami „sanacji”, że w czasie uroczystości działdowskich z obu stron nie będzie się wysuwało żadnych momentów drażniących pod względem politycznym. Chodziło o to, by w ten sposób zadokumentować solidarność frontu polskiego wobec Niemców.

Ze strony narodowej dotrzymano lojalnie przyjętych zobowiązań — natomiast „sanacja” nie odplaciła narodowcom równą lojalnością. Już w czasie manifestacji na rynku działdowskim naczelnik wydziału województwa pomorskiego p. Zapala zakończył swe przemówienie okrzykiem na część Piłsudskiego. — Poza przedstawicielami władz nikt tego okrzyku nie powtórzył — przeciwnie, wśród publiczności zapanował niesmak z powodu tego wykorzystywania uroczystości w kierunku „galórkowym”. Ponieważ jednak chodziło o podkreślenie solidarności polskiej wobec Niemców, kontrademonstracji żadnej na rynku nie zrobiono.

Czynnik „sanacyjny” źle sobie widocznie wytłumaczył spokój, jaki zachowano ze stro-

ny obozu narodowego wobec pierwszego ich występu. I oto na bankiecie, po całym szeregu przemówień, podkreślających konieczność jedności społeczeństwa polskiego w walce z naporem niemieckim, zabrał nagle głos starosta powiatu działdowskiego p. Plackowski, który zaproponował wysłanie dwóch depeesz: jednej do Prezydenta Rzplitej, drugiej do Piłsudskiego. O ile tekst pierwszej depeszy przyjęty został przez aklamację przez wszystkich zebranych, o tyle projekt wysłania depeszy do Piłsudskiego wywołał żywe protesty. Jeden z obecnych, powstawszy, wznosił okrzyk ku czci Romana Dmowskiego jako tego, któremu Polska zawdzięcza odzyskanie swych ziem zachodnich. Okrzyk ten został z entuzjazmem powtórzony przez większość zebranych, mimo, że śniadanie miało charakter oficjalny i duża część jego uczestników stanowili przedstawiciele władz. Bankiet zakończył się ogólną manifestacją ku czci Dmowskiego, Paderewskiego i Hallera.

Zaznaczyć należy, że jeszcze przed zajściem poseł A. B. Lewandowski z Klubu Narodowego, prosił starostę Plackowskiego o udzielenie mu głosu celem wygłoszenia toastu. p. Plackowski jednak głosu mu udzielić nie chciał, mimo że poza ustaloną listą mówców zabierało głos jeszcze kilka osób.

## Wlaczygo szkalujecie Polskę?

### Zydowskie gazety natężyły o rzekomych pogromach w Kowlu

Zydowskie pisma w Polsce a za nimi zagraniczne pisma żydowskie uderzyły na alarm z powodu „pogromów” w Kowlu. Obecnie żydowski „Nowy Dziennik” podaje że „Hantem” takie oświadczenie rabina kowelskiego:

„Ponieważ z wielu stron zwracano się do mnie z prośbą, ażebym poinformowałem o rzeczywistym przebiegu ostatnich zajść w Kowlu, które wedle sprawozdań niektórych dzienników przedstawiały się mi jako ekcesy antyżydowskie zakrojone na wielką skalę, — oświadczam niniejszem, iż wszelkie wiadomości o wrogich wystąpieniach przeciwko żydom, które miały rzekomo nosić charakter specjalnie antyżydowski, nie są prawdziwe. Stwierdzam przytem, że władze spełniły należycie swój obowiązek i zasługuje za to na uznanie”.

Rabin nazywa się Chaім Mosze Twerski. Był na miejscu, więc chyba lepiej zna te zajścia niż zamiejscowi dziennikarze żydowscy.

# POLACY W NIEMCZECH

## Terror i brutalna germanizacja

### II.

Zanim przystąpimy do zbadania poszczególnych form jej działalności należy rozważyć czy prawa, które przysługują mniejszości narodowej w Polsce, odpowiadają jej potrzebom.

Podczas, gdy polityka mniejszościowa Polski poddana jest zobowiązaniom, wypływającym z osobnego traktatu, zawartego ze Sprzymierzonymi w Wersalu 28 czerwca 1919 Niemcy nie podpisały, z wyjątkiem tego co dotyczy Górnego Śląska, żadnego aktu dyplomatycznego, normującego położenie mniejszości polskiej. To zaniedbanie ze strony twórców pokoju z r. 1919 wyjaśnia podstawę Rzeszy, która protestuje przeciw rzekomo złemu postępowaniu z jej mniejszościami zagranicą, podczas gdy żadne mocarstwo, ani nawet Liga Narodów, nie może interwenjować dyplomatycznie wobec Rzeszy, celem skłonienia jej do sprawiedliwego postępowania z mniejszościami, osiedlonymi na jej terytorjum poza Górnym Śląskiem. To też Niemcy mogą wykazywać zupełną nieustępliwość niebezpieczną dla pokoju europejskiego w kwestji mniejszości narodowych. Prawda, że zamieściły one w Konstytucji Wermarskiej z 11 sierpnia 1919 artykuł dotyczący mniejszości narodowej. Artykuł 113 Konstytucji Przeszy opiewa następująco: Ludność Rzeszy, używając obcego języka, nie może ze strony ustawodawstwa czy też administracji doznać uszczerbu w swobodnym swym rozwoju narodowym, w szczególności w używaniu swego języka macierzystego w szkolnictwie w administracji wewnętrznej w wymiarze sprawiedliwości". Artykuł ten zawiera postanowienia negatywne, pozostał on jednak martwą literą: administracja Rzeszy nie uważała się nigdy za związaną nim, nie brała go nigdy za podstawę prawną swego postępowania.

Niemcy zawarły z Polską w Genewie dn. 15 maja 1922 konwencję, dotyczącą Górnego Śląska, której część trzecia (art. 64—158) ma za przedmiot ochronę mniejszości narodowych przez podpisanie tej konwencji rząd Rzeszy przyjął aż po rok 1937 istotnie postanowienia traktatu mniejszościowego z 28 czerwca 1919

dla części Górnego Śląska, która uznana została jako pefinitywnie przynależna do Niemiec. Te postanowienia, stwarzające zobowiązania natury międzynarodowej dla Niemiec i dla Polski, poddane są pod nadzór Ligi Narodów w taki sam sposób jak Traktat z 28 czerwca 1919. Konwencja Genewska zapewnia wszystkim mieszkańcom Górnego Śląska bez różnicy urodzenia, narodowości, języka, rasy lub religji, równość wobec prawa, swobodę wszelkiej religji, wiary czy wierzenia, których wykonywanie nie jest niezgodne z porządkiem publicznym i dobrymi obyczajami,

swobodę używania języka macierzystego w stosunkach prywatnych i zawodowych w prasie, w zebraniach publicznych i wobec trybunałów; daje im prawo stwarzania i prowadzenia instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, oraz szkół, gdzie może być używany język nie urzędowy. Zawiera ona nadto pewną ilość postanowień, które normują sprawy szkolnictwa dla mniejszości na Górnym Śląsku. Powrócimy do tej kwestji przy badaniu sprawy szkolnictwa Polaków w Niemczech.

## Wywiad z J. I. Paderewskim

### Polska przechodzi przez okres zamieszania

Nasz słynny rodak, Ignacy Paderewski udzielił po raz pierwszy od wielu lat wywiadu przedstawicielowi „New York Times”. — Wielki artysta pozostaje do końca września w swej willi w Morges w Szwajcarii; w początku października zaś wyjeżdża do Ameryki na dawno ogłaszaną turę koncertową w 75 miastach Stanów Zjednoczonych.

Twierdzi Paderewski, że obecna epoka nie sprzyja rozwojowi sztuki. „Jest to epoka spraw ekonomicznych i produkcji i jako taka ma wielką wartość, bo daje wygodę masom. Jest ona dobrze kierowana i może w przyszłości będzie uważana za jedną z najbardziej wartościowych epok w tym wiecznie zmieniającym się systemie ludzkiego życia. — Lecz geniusz, więc i tworzenie wielkiej sztuki jest niemożliwe przy obecnym systemie życia. Geniusz nie tylko wymaga iskry bożej, — lecz również przyjaznych warunków. Najbardziej nieodzownym jest spokój i intensywne skupienie umysłu. Aby to dziś uzyskać, człowiek musiałby zamknąć się w pustelni a nawet tam niemożliwość całkowicie uniknąć pod-

niecenia, które pulsuje na całym świecie w tej epoce szybkiego podróżowania, radja i politycznych zmian. Drugą przeszkodą twórczości w sztuce jest wzmagająca się tendencja do kolektywizmu. Ludzie coraz więcej pracują w grupach. Zakładają trusty, korporacje i federacje i wskutek tego stwarzają cuda w dziedzinie handlu. Lecz żaden poeta lub obraz nie były nigdy stworzone — przez syndykat. Sztuka jest wówczas tylko wielką, gdy ma piętno indywidualizmu, zaś dziś osobnik gubi się w grupie”.

Paderewski mówi dalej, że obecnie jest mniej poetów i mniej muzyków. Przyznał, że nie może zrozumieć znaczenia dzisiejszej muzyki. Wyraził nadzieję, że nastąpi odrodzenie sztuki, może przedewszystkiem w Ameryce, ze względu na jej bogactwo i wyższy poziom edukacji niż w większości innych krajów. —

„Z pomocą Ameryki, doczekałem się zobaczenia mej ojczyzny wolnej — powiedział Paderewski — i było to największą radością mego życia. Wprawdzie Polska wciąż jeszcze przechodzi przez okres zamieszania, lecz zawsze tak bywa, gdy kraj zostaje wskrzeszonym. Ameryka przeszła przez podobny okres, zaś sytuacja Ameryki była łatwą w porównaniu do naszej. Ameryka nie miała tylu sąsiadów lub tylu nieprzyjaciół. — Miała nieograniczone zasoby naturalne i żadnych komplikacji odziedziczonych z przeszłości. Polska nie jest jeszcze ani zamożna ani zabezpieczona, lecz czas, ufam, wyleczy jej niedomagania.

—:O:—

## Na ziemiach Polski

### BADANIE GROBU REJTANA

Do Hroszówki, dawnej majęności Rejtana w województwie nowogródzkim przybyła komisja z Wilna, w celu zbadania autentyczności szczątków Rejtana. Komisja dokonała oględzin kości i przekazała je badaniom antropologa. Komisja była na miejscu dawnego grobu Rejtana, skąd kości przetransportowano do kaplicy w Hroszówce. Dokonano oględzin grobu, o którym najstarsi ludzie w okolicy twierdzą, że był grobem Rejtana. Miał tu rzekomo istnieć pomnik, który Rosjanie zniszczyli. Mogiła ta znajduje się w polu, jest we wnętrzu wymurowana, lecz uległa zniszczeniu.

### SEKCIARSTWO W POLSCE

Według danych urzędowych t. zw. „Polski Kościół Narodowy” liczy w całej Polsce 15 gmin (parafji), świątyń ma 15, duchownych 15, wyznawców rzekomo 15—16 tysięcy, co wydaje się cyfrą przesadzoną. „Badacze Piłsma” mają 23 gminy wyznaniowe, 12 świątyń, 10 duchownych i 2500 wyznawców. Ewangelicy Chrześcijanie — Baptyści liczą w całym państwie 125 gmin wyznaniowych (w tem na Wołyniu 55), świątyń 75 (na Wołyniu 55), duchownych 130 (68), wyznawców 19—20 tysięcy

(na Wołyniu 6 tysięcy). Sztundyści: w całym państwie gmin wyznaniowych 82 (na Wołyniu 50), świątyń 65 (20), duchownych 622 (120), wyznawców 12—13 tysięcy (11—12 tysięcy).

Jak widać, sekciarstwo rozwija się głównie na Wołyniu.

### NIEMA AMATORÓW NA POWIETRZNĄ TAKSÓWKĘ

Z dniem 1 lipca ustanowiona została w Warszawie pierwsza w Polsce powietrzna taksówka-samolot. Do dziś dnia jednak nie zgłosił się żaden amator dla wykorzystania taksówki. W dzisiejszej sytuacji nawet bogaty przemysłowiec nie jest w stanie opłacić przelotu taksówką z Warszawy do Krakowa, którego cena wynosi 736 zł. (liczy się też drogę powrotną taksówki).

Przecież każdy woli sobie pojechać samolotem „Lotu” płacąc za taki sam przelot 70 złotych — czyli dziewięć razy mniej.

**Nieście pomoc  
najbiedniejszym**

**Dr. med.  
L. BANASZKIEWICZ**  
PIOTRKOWSKA 84  
przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 116-30  
jako  
**lekarz-specjalista**  
w chorobach kobiecych położnictwie.

**Dr. Wł. POLAKOWSKI**  
ginekolog-akuszer  
**wznówił przyjęcia**  
przyjmuje od 4—5  
przy ulicy Piotrkowskiej 113

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## Zdobycze grafologii

### Co może wyjaśnić ekspertyza grafologiczna

Jednym ze sposobów, jakimi posługuje się nowoczesna kryminalistyka, oparta na podstawach naukowych, jest grafologia, która niejednokrotnie, za pomocą porównania 2-ech rękopisów przyczyniła się do wykrycia zbrodniarza. Grafologia pozwala też w niektórych przypadkach ustalić stan umysłowy danej osoby, a więc wnioskować o tem czy była ona trzeźwa, czy też znajdowała się pod wpływem alkoholu, czy też może dotknięta była chwilowym lub stałym obłędem.

Grafologia pozatem ma jednak zgoła inne aspiracje, chce mianowicie z charakteru pisma określić charakter człowieka, jego przyzwyczajenia, dążenia, nawyki, zalety i wady. Idąc konsekwentnie dalej po tej linii uważa się ona za powołaną, na podstawie poznanych właściwości człowieka cech jego charakteru tudzież wskazań na przyszłość, rad i ostrzeżeń.

Stąd już tylko o krok do grafologicznych poradni małżeńskich.

Ażeby jednak misja ta mogła się udać, należy przedewszystkiem ustalić, jakie cechy powinny mieć osoby, pragnące zawrzeć z sobą trwały związek małżeński, uwieńczony szczęściem i powodzeniem. Cechy te z reguły, od której oczywiście zdarzać się mogą częste wyjątki streszczają się w następujących właściwościach: 1) podobne skłonności erotyczne 2) zgodność rasowa 3) odpowiedni poziom społeczny, kulturalny, umysłowy, 4) wzajemne dopełnianie się charakterów.

Niektóre z tych cech niewątpliwie znajdują we właściwościach charakteru pisma, który jest, jak wiadomo, funkcją całego szeregu czynników umysłowych i fizycznych zewnętrznych i wewnętrznych.

Tak poziom umysłowy piszącego, jak jego temperatura i charakter widoczne są dla grafologa wyraźnie jak na dłoni, w każdej próbie pisma. Skłonności do skąpstwa zdradza sposób cieniowania liter, podczas gdy ogólny ich charakter i krój mówi nieraz także o narodowości. Znane jest například charakterystyczne pismo Anglików albo Francuzów. Z pisma też można niekiedy wni-

ośrodku wychowania danej osoby.

Również upodobania i narowy niejednokrotnie odbijają się na charakterze pisma, zwłaszcza, gdy dawno już zostały nabyte i mogą stanowić cenną wskazówkę co do wyboru przyszłego towarzysza lub towarzyski.

Ostrożność i oględność są tu oczywiście bardziej niż kiedykolwiek wskazane. Czyżby

ekspertyzę grafologiczną przed ślubem uważać należy za konieczną, albo choćby pożądaną. Hm... na pytanie to trudno odpowiedzieć. Gdzie odezwało się serce, tam krzyczy ono tak głośno, że nie słucha żadnych ostrzeżeń. A gdzie serce milczy... po co wogóle pytać grafologa.

—:—

## Auto za bilet kinowy

### Kinoteatry amerykańskie zamieniają się w domy handlowe

Tempo życia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z każdym dniem przynosi nowe niespodzianki. Powszechnie wiadomo, że rozwój kin wytworzył dla teatrów silną konkurencję, nikt jednak nie przypuszczał aby mogła ona zagrażać domom towarowym. Tak się jednak stało. Kino, jakoby rewanżując się magazynom, które dla zwabienia swej klienteli dają przedstawienia filmowe, pourządzały w swych obszernych poczekalniach wystawy towarów, artykułów galanteryjnych i konfekcji, instrumentów muzycznych, nut, płyt gramofonowych. W przedsieniach poustawiano automaty wyrzucające za kilka centów cukier, czekoladę, papierosy i wiele innych drobiazgów.

Kina których nieraz setki należą do jednego towarzystwa, zakupują towary hurtownie korzystając więc z dużych rabatów. Oczywiście, że głównym celem nie są specjalne zyski handlowe, lecz reklama. Tłumy uczęszczające do kin, mają możność nabywania tu po niższych cenach wszelkiego rodzaju artykuły, z czego też chętnie korzystają i w rezultacie zmniejsza się obrót w sklepach i magazynach

Niektóre z kin, dla zwiększenia frekwencji, urządziły stałą loterię fantową, przyczem numer biletu wejścia przedstawia numer losu. Można tam wygrać począwszy od przyborów toaletowego, a kończąc na autach. Wydają również bezpłatnie odwiedzającym kina abonamenty kwartalne do salonów fryzjerskich i kalotechnicznych kupony rabatowe na a raty radjowe, patrony na suknie, jakie w danej sztuce nosi diva itp. W teatrach światowych, należących do Tow. Fox każdy kupujący bilet wejścia otrzymuje pudełko z 12 próbkami, kremu do trzewików, aspiryny, proszku do pieczenia, kremu do paznokci itp. Wartość tych próbek przewyższa zwykle cenę biletu, lecz fabrykanci w celach reklamy dostarczają je kinom bezpłatnie, przyczem jedyny ich wydatek — pudełeczko, w którym muszą umieścić te drobiazgi.



## REKLAMA TO POTĘGA

## MŁODY ENERGICZNY CZŁOWIEK

Z MATURĄ GIMNAZJALNĄ

### potrzebny na stałą posadę

Oferty pod „Wires” w Administracji „Rozwoju”

EDGAR WALLACE.

4

## Krag śmierci

— Kartkę tę wrzucił do skrzynki pocztowej marynarz! — rzekł po chwili. — Człowiek ten siedział w więzieniu, a w czasach ostatecznych stracił dużo pieniędzy.

Jim Beardmore zaśmiał się

— Ja mu ich nie wrócę napewno! — powiedział, wstając od stołu — Czy uważasz pan to ostrzeżenie za rzecz poważną?

— Nawet bardzo! — odparł jak zawsze z powagą.

— Jest to tak poważne, że radziłbym panu wychodzić z domu tylko w moim towarzystwie „Czerwony Krag” — dodał uchylając gestem swoistym niechętnym sprzeciw Beardmore — jest co przyznaje w metodach swych poprostu melocaramatyczny. Ale spadkobierców pańskich nie pocieszysz fakt, że

zmarłeś w sposób teatralny.

Jim Beardmore milczał przez chwilę; a syn spoglądał nań z trwogą.

— Czemuż nie wyjedziesz, ojciec za granicę? spytał.

Ale starzec ofuknął go.

— Przeklęty wyjazd! Czyż mam uciekać przed bandą czarnej ręki? Postaram się o to by się dostali do...

Nie powiedział gdzie, ale można się było tego domyśleć.

III

OZIEBŁA DZIEWCZYNA

Jack Beardmore kroczył tego ranka, zamysłony głęboko przez łakę, kierując się bezwiednie ku małej dolince odległej o milę mniej więcej od domu. Zywopłot dzielił posiadłości Beardmore i Froyanta. Ranek był cudny. Minęła burza która ubiegłej nocy przeszła tędy, a wszystko wokół lśniło w złotych promieniach słońca. W dali poza war-

stwą zieleni, porastającą Penton Hill, widniała wielka, biała pańska rezydencja Froyanta. Młodzieniec zawahał się czy iść tam, bowiem ziemia rozmiękła, a trawa była mokra.

Przystanął pod wielkim wiązem, na skraju doliny i patrzył z niepokojem wzdłuż linii zywopłotu aż ku niewielkiej willi letniej, wystawionej przez dawniejszych właścicieli miejscowości Tower House bowiem Harvey Froyant nienawidzący zresztą samotności nie pozwoliłby sobie za nie na rozrzutność taką.

Nikogo nie było widać i młodzieniec ogarnął smutek. Po dziesięciu minutach dotarł do dziury w zywopłocie, którą sam uczynił. Przeszedł nią na drugą stronę. Dziewczyna będąca we willi musiała usłyszeć jego westchnienie ulgi, gdyż obejrzała się wstając z niechęcią, jakoby

Była niezwykle piękna jasnowłosa i miała delikatną płeć. Ale podchodząc do przybyłego nie uśmiechnęła się na powitanie.

— Dzień dobry! — powiedziała chło-

# Kawalerowie „Złotego Runa”

## Najwyższy order posiadany przez panujących

W najbliższym czasie odbędzie się w Barcelonie zgromadzenie Kapituły kawalerów „Złotego Runa”. Inicjatorem tego zjazdu który zgromadzi najprzedniejszą elitę całego świata, jest mistrz Kapituły, król hiszpański. Jeśli wszyscy odpowiedzą na to wezwanie obraz zgromadzenia obok wspaniałości, nie będzie także pozbawiony niezwyklej pikanterji. Znajdzie się tam np. obok prezydenta Poincare eks-cesarz niemiecki itp.

Zgromadzenie Kapituły orderu odbywa się w związku z 500-leciem jego ustanowienia. Jubileusz ten będzie także z wielką uroczystością obchodzony w jego właściwej ojczyźnie, Flandrii. Przy tej okazji będzie zapewne rzeczą interesującą przypomnieć co mówi historia i legenda o ustanowieniu orderu „Złotego Runa”.

Brugges była wówczas świetną stolicą książąt burgundzkich, których dwór słynął w całej Europie. Turnieje, łowy, korowody rycerskie, przebiegały się w przepychu i wspaniałości. Książę Filip przydujący tym uroczystościom, lubiał się otaczać słynnymi pięknymi damami flamandzkimi, których uroda zachwycała władcę. — Jak głosi legenda książę zażądał pewnego razu od każdej z dam, biorących udział w uroczystościach, czułej pamiątki w formie pukla włosów. Z tej przędzy włosów jasnowłosych piękności flamandzkich, kazał król zrobić sobie kunsztowny łańcuch połyskujący złotem, jak gdyby zrobiony z szlachetnego metalu. Lecz co najwięcej zwracało uwagę w tym oryginalnym klejnocie, w którym jakoby została zaklęta uroda tylu piękności, to rozeta środkowa, która wśród jasnego złota wybuchła jak gdyby płomienistością rozpalonego żaru. Rozeta ta została zrobiona z włosów Marji van Crombrugge, którą nazywano z powodu jej olśniewającej piękności perłą Bruggi. Była ona żoną wybitnego malarza flamandzkiego, którego książę, otaczający gorącym uwielbieniem piękną damę, uważał za stosowne wysłać na dłuższą podróż... do Portugalji.

Płomieniste złoto bujnych włosów, które zdobiły jak obfite runo głowę pięknej pani, było często przedmiotem żarcików i docinków dworaków. Książę Filip chcąc pocieszyć adorowaną przez siebie piękność, oznajmił pewnego razu, że ci wszyscy którzy sobie dworują z tego „złotego runa”, niebawem będą uważani za szczyt swoich najwyższych pożądań i istotnie za kilka dni ustanowił order „Złotego Runa”, który mógł być tylko nadany najprzedniejszym rycerzom „sans peur et sans reproche”.

To opowiada legenda, której nie można zaprzeczyć romantycznego wdzięku.

Natomiast historycy, bardziej prozaiczni twierdzą, że Filip burgundzki ustanawiając order „Złotego Runa”, chciał poprostu uczcić wielki przemysł tkacki, który stanowił dumę i bogactwo Flandrii, i jej władcy.

Po abdykacji Karola V wielkie mistrzostwo orderu przeszło na obie gałęzie domu Habsburgów, austriacką i hiszpańską. W ten sposób aż do roku 1919 były dwie kapituły orderu „Złotego Runa”, a jednak od abdykacji Habsburgów, jedynym wielkim mistrzem tego orderu jest król hiszpański.

On też otworzy osobiście posiedzenie kapituły w kostjumie historycznym z epoki utworzenia orderu. Król wystąpił w długiej zacie z szkarłatnego aksamitu, podbitej białą

taftą, płaszcz purpurowy haftowany złotem i herb z purpurowego aksamitu, również haftowany bogato złotem. Na szyji wielki order „Złotego Runa” zawieszony na szerokiej wstędze z ciemnej purpury.

Po śmierci każdego z kawalerów orderu królewskiego to kosztowne odznaczenie wino być zwrócone na ręce wielkiego mistrza. Od czasu ustanowienia orderu, zdarzył się tylko jeden wypadek, iż go nie zwrócono. Ten brakujący order należał do cara Mikołaja II. Rząd Sowiecki odmówił zwrotu, zapewne nie przez miłość dla pięknej legendy, ale ze względu na jego wysoką wartość. Był on bowiem z czystego złota wysadzany bogato brylantami.

## SLEPCY NIE TRĄCIE NADZIEJI

### Odzyskał wzrok po 30 latach

Niejaki pan Fish z Nowego Jorku odzyskał w tych dniach wzrok po trzydziestu z górą latami zupełnej ślepoty. Na wiosnę 1899 roku podczas podróży ślubnej uderzony został w oczy oderwaną od drzewa gałęzią i to spowodowało natychmiastowe kompletne jego oślepienie. W ciągu pierwszych lat swojego nieszczęścia wydał pacjent pięćdziesiąt tysięcy dolarów na daremne usiłowania odzyskania wzroku ale najznakomitsi specjaliści świata których porad zasięgał podróżując w tym celu nieustannie i objeżdżając wielkie miasta Europy i Ameryki nie mogli mu nic pomóc. Wreszcie widząc daremność wszystkich zabiegów dał Fish za wygraną i poddawszy się filozoficznie swojemu losowi postarał się urządzić sobie życie jak mógł najlepiej.

Z natury bardzo czynny rozporządzający odpowiednimi środkami założył szkołę handlową która wielkie miała powodzenie i mimo swojej ślepoty był zawsze czynny i dobrze usposobiony. Jednego wieczoru podczas kiedy żona jak zazwyczaj czytała mu gazety pan Fish nagle powiódłszy oczami dokoła pokoku zawołał:

„Stało się coś dziwnego. Zdaje mi się że widzę” Tak było w rzeczywistości. W jednym niespodziewanym momencie odzyskał wzrok.

Kiedy wiadomość o tym cudnym niespodziewanym odzyskaniu wzroku po trzydziestu latach ślepoty rozeszła się po Nowym Jorku, zbiegli się do domu na Fishapa liczni dziennikarze celem dokonania wywiadów na

dewszystko w celu dowiedzenia się, jakiego rodzaju wrażeń doznali na widok nowego dla niego świata.

— Czuje się pan bardzo szczęśliwym — brzmiało pierwsze pytanie każdego prawie z dziennikarzy.

— Może będę nim w przyszłości. Na razie czuje się nade wszystko oszołomionym. Kiedy po raz pierwszy wyszedłem na ulicę, ujrzałem pędzące we wszystkie strony samochody, byłem tem zdruzgotany wprost. Wszystko wogóle co odnajduje dokoła siebie wybrażałem. Stroje kobiet pozostały w mojej pamięci tem czem były przed trzydziestu laty wcięte w pasie powłóczyście. Mężczyźni nosili wąsy i bakobrody a ich obecny wygląd jest zupełnie odmienny. Wszyscy wydają mi się aktorami albo duchownymi. Najbardziej wszelako zaskoczył mnie widok mojej żony, która zapamiętałem taką jaką była przed trzydziestu i jednym rokiem. Niemniej dziwnego uczucia doznaję na widok przyjaciół których poznałem dopiero po moim oślepieniu. Chcąc ich rozpoznać, muszę zamykać oczy i skupić uwagę moją na brzmieniu ich głosu.

—ooc—

## Popierajcie wyroby królowe

dno, — Dzień dobry Talje; — odrzekł a ona zmarszczyła czoło.

Wolałabym byś pan tego nie czynił — zauwarzyła, on zaś wiedział że mówi serjo.

Jej zachowanie w stosunku do niego było mu zagadką i wielką troską jednocześnie. Pewnego dnia ujrzał jak goni zajęcia i patrzył zdziwiony na śmiejącą się Djanę pędzącą drobniemi nóżkami w ślad przestraszonego zwierzęcia. Słyszał także jej śpiew wesoły oho-czy... ale bywała także przygnębiona i smutna jakby ją trawiła choroba.

— Czemu pani jesteś dla mnie zawsze tak chłodną i formalistyczną? — spytał z niezadowolaniem.

Lekki uśmiech zjawił się w kątach jej ust.

— Dlatego że czytałam książki — odrzekła uroczyście — i wiem jaki zazwyczaj bywa los biednej sekretarki która wobec syna milionera nie jest chłodną i formalistyczną.

Powiedziała to ze szczerością wprawiającą ją w zakłopotanie.

Zresztą niema powodu dla czego nie miałabym być chłodną. W ten sposób traktować należy bliźnich swoich o ile się oczywiście któregoś nie kocha. A ja pana nie kocham.

Wyrzekła to spokojnie, z rozwagą, a młodzian poczerwieniał silnie. Uczął drwiny i wstydział się że je sam wywołał.

— Chciałabym panu coś powiedzieć, panie Beadmore, — ciągnęła dalej jednostajnie jak zawsze — coś co panu pewnie jeszcze nie wpadło do głowy. Oto jeśli młody człowiek i młoda dziewczyna znajdują się razem na bezлюдnej wyspie jest rzeczą całkiem zrozumiałą że młodzieniec ów uważa dziewczynę za jedyną piękność świata. Cała jego kapryśna wyobraźnia skupia się na tej jednej tylko kobiecie i idealizuje ją coraz bardziej.

Czytałam dużo historii o takich bezлюдnych wyspach oraz widywałam nietylko filmy tej treści nader interesującej. Uczucie pańskie dla mnie, w ten sposób ujmują właśnie. Jesteś pan tu na bezлюдnej wyspie... zbyt wiele czasu poświęcasz królikom, ptakom i Talji

Drummond. Powinien byś pan udać się do miasta i żyć trochę więcej z ludźmi swojej warstwy społecznej.

Skinęła mu głową i odwróciła się spostrzegłszy że nadchodzi jej chlebobawca. Zauwarzyła także iż przystanął spodziewając pod oczu i odgadła jego niezadowolnienie.

— Sądziłem że robisz pani zestawienie rachunków! — powiedział szorstko.

Był to chudy wielce człowiek około pięćdziesięcioletni o rysach wyrazistych i przedwczesnej łysinie. Miał niemiły zwyczaj pokazywania swych, wielkich złotych zębów gdy pytał. Nadawało mu to taki wyraz, jakby kąsał da odpowiedź uważał z góry za wykręt.

— Dzień dobry Beardmore! — mruknął na powitanie a zwracając się ponownie do sekretarki, rzekł:

Nie lubię kiedy pani marnotrawi czas mój Drummond, — zauwarzył.

— Nie marnotrawię ani swego ani pańskiego czasu! — odparł spokojnie.

(D. c. n.)

**KRONIKA**

KALENDARZYK

Środa 23 lipca — Apolinarego

## TEATRY

Teatr Miejski — Miasto żydów  
 Teatr Popularny — „Pan ma profil jak Teofil”  
 Teatr w parku Staszica — Letni karnawał

## WIDOWISKA

Casino — Zaklęta rzeka  
 Corso — I. Dwa piekielne dni II Mik i Jerry  
 Capitol — Marsz weselny  
 Czary — Szpiedzy  
 Grand-Kino — Trubadurzy New Jorku  
 Luna — I. Według litery prawa II Serce lotnika  
 Odeon — Miłość nad jeziorem II Kandydat na tamten świat  
 Oświatowy — Miłość kozaka  
 Palace — Romans księżniczki de Valois  
 Przedwiośnie — Życie i przyszłość kobiety II Małżeństwo  
 Resursa — Wróć, wszystko przebaczą  
 Splendid — Śpiewak Montparnasy  
 Wodewil — Miłość nad jeziorem II Kandydat na tamten świat  
 Zachęta — Jego niewolnica

—o—

**Wiadomości bieżące****Wycieczka dziennikarzy Czechosłowackich**

Jak się dowiadujemy bawiąca od onegdaj w Polsce wycieczka dziennikarzy Czechosłowackich z Koszyc, postanowiła w przyszłym tygodniu w drodze powrotnej kontynuować do ojczyzny przybyć na jeden dzień do Łodzi. Przyjazd dziennikarzy spodziewany jest w drugiej połowie przyszłego tygodnia.

—:—

**Teatr i sztuka**

## TEATR POPULARNY

Dziś, środa i do piątku włącznie o godz. 8,45 wieczorem wielka wspaniała rowja w 16-tu częściach „Pan ma profil jak Teofil”

**Zwiedzajcie Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w Poznaniu**

Od 1 lipca do 10 sierpnia.

**REKLAMA to POTĘGA****Nowy zarząd m. Konstantynowa**

Burmistrzem został socjalistyczny dziennikarz Dolecki

W dniu wczorajszym na skutek zwołanego nadzwyczajnego posiedzenia rady m. Konstantynowa, odbyły się wybory nowych władz magistratu konstantynowskiego. Burmistrzem miasta wybrany został radny Dolecki Stanisław, 14 głosami przeciwko 10, wiceburmistrzem wybrany został p. Heinrich, niemiecka Partja Pracy, ławnikami zaś:

Leopold Gelert, Władysław Czechowicz i Władysław Kanar.

Po posiedzeniu zdarzyło się małe zajście a mianowicie wychodzący rad. Fornalski został na ulicy pobity przez nieznaną osobą. Władze policyjne wszczęły dochodzenie, celem wykrycia napastników. (w)

—o—

**JAK OBLICZYĆ ROCZNE KOMORNE?****Nowy ułatwiony sposób obliczeń**

Obliczanie całorocznego komornego od lokali jedno i dwuizbowych jest bardzo żmudne z powodu zmieniającego się co kwartał mnożnika. Ogromne ułatwienie tych obliczeń, polegające na wprowadzeniu tak zwanego „średniego mnożnika rocznego”, podaje w tygodniku Związku Właścicieli Nieruchomości „Miasto Polskie” dr. Adam Patryn. Metoda obliczeń jest bardzo prosta. Celem obliczenia „średniego mnożnika” na rok 1930, obliczamy najprzód średni mnożnik miesięczny:

kwartał	ruble	marki niem.	korony
1	226,10	104,55	89,25
2	242,06	111,92	95,55
3	258,02	119,31	101,85
4	266	123	105
Suma	992,18	458,87	391,65

Czwarta część każdej z tych sum da śred-

ni mnożnik miesięczny, a ten, pomnożony przez 12, daje „średni mnożnik roczny” na rok 1930. W dalszym ciągu dr. Patryn podaje, że po wykonaniu prostego rachunku otrzymujemy na rok 1930 następujące mnożniki roczne: dla rubli 29765, a dla marek 13,763, dla koron 11,749. Mając tę stawkę miesięcznego czynszu przedwojennego, mnożymy ją przez podane liczby, zależnie od tego, czy czynsz obliczony jest w rublach, markach lub koronach.

Przykład dla rubli będzie się przedstawiał następująco: Mieszkanie o czynszu miesięcznym przedwojennym rubli 16, da w całym roku 1930 komorne: 29765x16—zł. 476,24.

Udogodnienie to ma wielkie znaczenie przy prowadzeniu rachunków przez administrację nieruchomości.

—o—

**Przejazdy kolejowe****Nie są dostatecznie zabezpieczone**

Sprawa bezpieczeństwa na przejazdach kolejowych i stale aktualna. Napływają wiadomości o katastrofach wskutek najechania pociągów na samochody i wozy. Dochodzenia wykazują brak należytego dozoru, a nade wszystko celowego urządzenia przejazdów kolejowych.

Min. robót publicznych wskazało swego czasu że 8 proc. przejazdów kolejowych nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa. W roku 1921, kiedy ruch autobusowy dopiero się rozpoczął, w przewidywaniu zwiększenia tego ruchu ministerstwo robót publicznych wydało zarządzenie, na mocy którego każdy przejazd

przez który przechodzi na dobę 200 pojazdów powinien być urządzone w innym poziomie, niż tor kolejowy. Powinny być urządzone wiadukty, albo mostki. Inne przejazdy powinny być zabezpieczone przez opuszczające się szlabany, powinny posiadać druzników i sygnalizację, urządzone na pewnym odstepie od toru kolejowego.

Min. komunikacji dotychczas nie wykonało tego zarządzenia.

Obecnie min. robót publicznych ponownie występuje do ministra komunikacji, wskazując na doniosłość sprawy.

—:—

**OKNA FRONTOWE MUSZĄ BYĆ ZAMKNIĘTE****Za wypadnięcie szyb na ulicę grozi grzywna**

Władze administracyjne wydały podległym sobie władzom policyjnym zarządzenie na mocy którego okna frontowe podczas wiatrów muszą być zamknięte, aby zapobiedz tworzącym się przeciągom i wylatywaniu szyb na ulicę. Grozi to bowiem okaleczeniem przechodniów, wypadki takie były w ostatnich dniach już w naszym mieście notowane. Dziel-

nicowi wraz z uwagami podczas wiatru otwartych okien względnie wypadku wylecenia szyby na ulicę spisywać będą protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej. W wypadkach nie pociągających za sobą okaleczenia przechodniów ścigane będą grzywny w drodze doraźnych mandatów karnych. (w)

**PRZEZ RADJO**

CZWARTEK dnia 24 lipca 1930 r.

12.10 O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni pt. „Jarstwo i Surówka” — wygłosi p. Wanda Dobrzańska.

12.35 Muzyka z płyt gramofonowych

15.50 „Zwiedzając Pomorze” — wygłosi dr. M. Orłowicz

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych

17.35 „O rozmiarach wszechświata” — opowie dr. Feliks Burdacki

18.00 Koncert solowy

19.20 Płyty gramofonowe

19.45 Giełda rolnicza

20.30 Koncert wieczorny z Doliny Szwajcarskiej

21.00 Słuchosko

23.00 Muzyka taneczna z „Gastronomji”

**GIEŁDY.**

Warszawa, 22-go lipca

Dewizy: Belgja 124,61 Londyn 43 37  
Nowy Jork 8,901 Nowy Jork (kabel) 8,913  
Paryż 35,07 Praga 26,42 i pół Szwajcaria 173,25  
Stokholm 239,71 Włochy 46,70 Wiedeń 125 93

Obroty średnie, tendencja niejednolita  
Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 889,15  
Rubel złoty 4 61 3/4 Gram czyste go złota 5,9244

Papiery procentowe: 4 proc. pożycz. inwestycyjna 110,75 5 proc. państw. pożycz. premjowa dol. 62,25 — 62,00 5 proc. konwersyjna 55,75 10 proc. pożycz. kolejowa 103,00 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 56,50 5 proc. L. Z. Warszawy 60,00 8 proc. L. Z. Warszawy 76,25 — 76,00 10 proc. L. Z. Radomia 80,70 — 81 50 6 proc. oblig. VI pożycz. konw. m. Warszawy 1926 r. 8 proc. oblig. budowl. Banku Kraj. 93,00 (w proc.)

**Przyszli śmy by nas zamknęto w więzieniu**

**Sumienie ruszyło złodzieji**

Do kancelarii wydziału karnego sądu grodzkiego przybyło dwu młodych ludzi z prośbą o depuszczenie ich do sądu.

Po pewnym czasie przybyli, nie mogąc doczekać się sądziego, oświadczyli że zgłaszają się do dyspozycji sądziego gdyż popełnili kradzież i chcą ponieść zasłużoną karę.

Przed dyżurnym aplikantem obaj złożyli zeznania następującej treści: „Dokonaliśmy wspólnie kradzieży w Łodzi przy ul. Napiór-

kowskiego róg Grabowej, więc poco policja ma się fatygować, przyszliśmy sami i prosimy o decyzję oddania nas pod dozór policji”.

Obu niezwykłych gości oddano do dyspozycji sądziego śledczego celem przeprowadzenia dochodzenia.

Aresztowanymi okazali się Julian Półgrabie (Suwalska 15) i Zygmunt Bryś zam. przy ul. Bratniej na Chojnach. (b)

**PRAWO I SĄD**

**Za pobieranie odstępnego za mieszkanie 6 miesięcy więzienia**

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł 45 letni Franciszek Janus, właściciel domu oskarżony o pobieranie odstępnego przy wynajmowaniu mieszkania.

Na początkach listopada ub. roku Katarzyna Krawczyńska była w poszukiwaniu dla siebie skromnego mieszkania. Dowiedziawszy się, że przy ul. Zielonej 24 (Bałuty) w domu Franciszka Janusa są wolne mieszkania udała się do gospodarza w celu objęcia mieszkania. Janus zażądał od Katarzyny Krawczyńskiej 950 złotych odstępnego oraz 100 złotych tytułem komornego za jeden rok.

Krawczyńska zgodziła się na tę transakcję, na dowód czego został sporządzony kontrakt piśmienny.

W dniu 23 listopada 1923 r. Krawczyńska wniosła skargę do urzędu prokuratorskiego, oskarżając Janusa o lichwę mieszkaniową.

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Janus został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Na przewodzie sądowym podsądny Janus nie przyznał się do winy i wyjaśnił że pobrał od Krawczyńskiej tylko 200 złotych tytułem komornego za jeden rok.

Sąd pod przewodnictwem sądziego Skabickiewskiego po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora Deczyńskiego skazał Franciszka Janusa na 1000 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 6 miesięcy aresztu.

**KĄCIK MEDYCZNY**

**Tyfus brzuszny**

**Jak się go wystrzegać**

W porze letniej pozyna się pojawiać często epidemicznie tyfus brzuszny. Choroba ta rozszerza się przez przeniesienie bakterji tyfusu wskutek bezpośredniego zetknięcia. Przez powietrze nie przenosi się ona, jednakże owo bezpośrednie zetknięcie może nastąpić także w takich wypadkach, gdy np. mucha z chorego przyleci na mleko, wodę, pożywienie lub usta zdrowego człowieka. Rownież woda pochodząca z mycia naczyń, służących choremu, wylana na ziemię, jeżeli dostanie się potem do studni lub rzeki, jest groźnym rozsadnikiem tyfusu brzuszego.

Objawy początkowe tyfusu są następujące:

Początkowo chory czuje się słaby cierpi na ból głowy, zawroty niekiedy szum w uszach! Rychło pojawia się gorączka, która z każdym dniem staje się większa, język staje się suchy i jest obłożony brudno-brunatny pojawiają się bóle w brzuchu, stolce pół płynne podobne do zupy grochowej. Choroba trwa kilka tygodni i często kończy się śmiercią. Wyleczenie zaś następuje po długim czasie, a wyczerpany choroba jest długo niezdolny do pracy.

Jeżeli chodzi o środki zapobiegawcze, to podkreślić należy przedewszystkiem konieczność utrzymania czystości dokoła studni nie powinna się tworzyć kałuża, ani też ściekać zpowrotem do studni. Szczególnej opieki wymagają studnie, znajdujące się w pobliżu stajen, gnojówek i ustępów. Jeżeli stamtąd ście-

ka woda do studni, zakażenie wody studziennej jest pewne. Wodę ze studni powinno się czerpać metalowym wiadrem, które powinno być codziennie starannie czyszczone. Nie wolno dopuszczać do studzien ludzi ze swymi wiadrami. Doły kloaczne winny być starannie przykrywane i czyszczone. Możliwie często należy je odkażać wapnem.

Mleko i potrawy należy starannie przykrywać, aby nie dostały się do nich muchy. Naczynia kuchenne powinny być starannie wyparzone i przechowywane. Ręczniki i ściereczki powinny być zawsze czyste.

Przed jedzeniem konieczne jest staranne wymycie rąk mydłem.

Pozatem koniecznym jest tępienie much i kurzu, tych najpilniejszych rozsadników tyfusu

Wszystkie powyższe ostrożności konieczne są oczywiście w miejscowościach, w których tyfus się pokazał. Są one uciążliwe, jednakże ochronią od tej ciężkiej epidemii.

Jeżeli ktoś zachoruje na tyfus przede wszystkim należy wtedy dobrze oczyścić mydłem, sodą i gorącą wodą ustępy, a dół kloaczny zasypać niegaszonym wapnem. Po przewiezieniu chorego do szpitala należy przeprowadzić dezynfekcję mieszkania pościeli, bielizny i t. p. którą skutecznie dezynfektor mieski.

Pozatem należy jaknajściślej stosować się do wskazówek lekarzy.



**PROSZEK KOGUTEK**  
DLA OCHOROZY  
ODWA NADOPORCZYWIW  
**BOL GŁOWY**

**Ostrzeżenie.**

Cheąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludożędo naszyeh podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osc., dla których przyjmowanie proszku stanowi pewna trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NEVROSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek - Migreno-Nervosin” woryginalnem opakowaniu Gaseckiego.



# OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 21 lipca 1930 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 715 z dnia 21 lipca 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe)

## Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu

1 wieprzowina	Zł. 2,30	18 baleron gotowany	Zł. 6,20
2 " bez dokł.	" 2,90	19 " surowy	" 4,30
3 schab i baleron	" 3,40	20 boczek surowy	" 4,00
4 słonina	" 3,10	21 " gotowany	" 4,10
5 sadło	" 3,10	22 szmalc	" 3,10
6 salceson	" 3,10	23 słonina paprykowana	" 4,00
7 kielbasa krajana	" 3,10	24 połówka sur. wędz.	" 6,30
8 " serdelowa	" 3,10	25 rolada	" 4,00
9 " pasztetowa	" 4,00	26 kielbasa sucha	" 4,70
10 serdelki	" 4,10	27 parówki	" 4,70
11 podgarlana	" 2,10	28 kielbasa sucha polska	" 5,30
12 czarna	" 2,10	29 " moskiewska	" 5,30
13 kaszanka	" 1,20	30 " myśliwska	" 6,70
14 krakowska	" 4,00	31 salami	" 6,80
15 szynka gotowana	" 6,30	32 salami miękkie	" 4,70
16 " sur. wędz.	" 3,60		
17 " bez kości	" 3,90		

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną i instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10,000 złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 21 lipca 1930 roku.

PREZYDENT m. ŁODZI

(—) B. Ziemięcki

## Najlepszą ochroną produktów

spożywczych przeciw zepsuciu to automatyczna chłdnia elektryczna

# FRIGIDAIRE

która jednocześnie jest źródłem nowoczesnego komfortu i wygody w każdym domu

Stale na składzie: szafy domowe, dla barów, restauracji i sklepów spożywczych. specjalne komory dla sklepów rzeźniczych poleca przedstawić:

## „ELIBOR“

S-ka Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI

ODDZIAŁ W ŁODZI, ul. KILINSKIEGO 70. TEL. 181-74

# PLACE budowlane

różnej wielkości, dojazd tramwajem Nr. 7 i 17 przy ulicy Dąbrowskiej, Kraszewskiego i nowozalożonych, na dogodnych warunkach

## do sprzedania

Wiadomość Kilińskiego 96 mieszk. 10 front, parter, lub na miejscu ul. Dąbrowska 30/32 u p. Jana Pilla

# KOMITUR

## MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA

Komunikacji i Turystyki

## W POZNANIU

W Wystawie bierze udział

30

państw

z pięciu

kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

## KAROL FOLKIERSKI

INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15

Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetniactwo

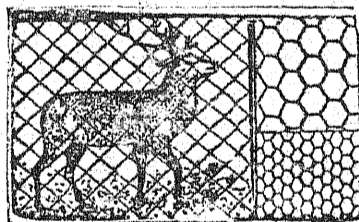
Plany przyłączeń do sieci kanal

Porada prawn-administr. w sprawach technicz.

## Były główny BUCHALTER

większej Spółki Akcyjnej dobry organizator i zna wca spraw podatkowych i sądowych ażuruje zaległości, zakłada księgi, sporządza bilanse oraz szybko i pewnie uskutecznia inkasowanie należności

Telefon Nr. 172-73



## DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkani-  
ny, Gazy miedz. do filtrów  
„Rabita“ do robót betono-  
wych, we wszystkich meta-  
lach wyrabia i poleca

## RUDOLF JUNG

Łódź, Wólczańska 151  
Telefon. 128-97

## KREPONY, KRETONY

szt. jedwabie i t. d.

poleca

## R. Pfeiffer

NAWROT 13. Tel. 139-73

## ...SZEWCY...

Najtaniej nabyć mo-  
żna skóry w każ-  
dej ilości

W Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOŚCIUSZKI 22

Tel. 158-88

(Specjalność. detalicznie  
sprzedaż zelówek trwa-  
łych na wodę)

## UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki  
Bez wkładu na szele-  
miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszcze damskie  
i męskie, obuwie, firanki, kapy  
wełniane i bawełniane towary,  
bieliznę męską i damską, koldry,  
ohodniki, dywany, torby, parasole  
ki, białe towary i galanterijne  
poleca firma

„KREDYT” Nawrot 15 I p

# Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

na zasadzie § 82 Ustawy, niniejszem zaświadcza, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, sprzedane będą przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni Notariusze: przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Piotrkowie, oraz przy Wydziałach hipotecznych Sądów Grodzkich — w Piotrkowie i Łasku. Zbiór Objaśnień i warunki licytacyjne zostały dołączone do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane, tak w Wydziałach Hipotecznych, jak i w biurze Dyrekcji T-wa. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówkę, lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, według nominalnej wartości. Gdyby licytacja nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez ponownego wręczania osobnych zawiadomień.

Nr. rep. hip.	W mieście i przy ulicy	Suma zaległości w ratach		Suma nieumorzonej pożyczki		Licytacja rozpoczęła się od sumy	Wadium (kaucja)		Notariusz który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o godz. 10 rano, dnia
		Zł.	gr.	Zł.	gr.		Złote	Zł.		
<b>w BAŁUTACH-NOWYCH:</b>										
16559	Aleksandrowskiej	534	28	6777	26	11100	1110	—	Kokeczyński Feliks	7 listopada 1930 r.
16806	Oblęgorskiej	1949	86	21028	96	32625	3262	50	Zarski Seweryn	8 " "
16408	Pieprzowej	393	20	3159	67	5175	517	50	"	8 " "
16869	Nowo-Zagiewnickiej	818	86	7165	49	9550	955	—	Piaszczyński Władysław	10 " "
<b>w RADOGOSZCZU:</b>										
103897	Chrobrego	1080	42	9950	—	15000	1500	—	"	13 " "
<b>w PABJANICACH:</b>										
36	Zamkowej r. Sw. Jana	1016	36	10303	28	16875	1687	50	Rakowiecki Bronisław	20 " "
210	Kościszki	5810	52	39375	68	60000	6000	—	"	20 " "
668	Sienkiewicza	1787	50	11000	—	16500	1650	—	"	22 " "
802	Konopnej	5687	50	35000	—	52500	5250	—	"	22 " "
<b>w ŁASKU:</b>										
168	Narutowicza	3080	60	17816	40	27000	2700	—	"	24 " "

## LUNA

Dziś i dni następne.

Wspaniały program słynnej wytwórni FOXA, zawierający 2 arcydzieła filmowe

**I. „Według litery prawa”** W rolach głównych: Ulubiona i czarująca MADGE BELLAMY i rasowy amant DON FERRY

**II. „Serce Lotnika”** Czarujący poemat chwały, miłości i młodości W rolach głównych Najpiękniejsza brunetka Ameryki rozgrywający się między niebem a ziemią SUE CARROL i młodzieńcy bohater D. ROLLINS

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją LEONA KANFORA

Początek seansów o g. 4-ej pp, w sob. i niedz o g. 12-ej w poł. Ceny miejsce najniższe od w sob. i niedz g. 12-ej do 3-ej pp 50 gr 11-12

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę

W rolach głównych: Ulubiona i czarująca MADGE BELLAMY i rasowy amant DON FERRY

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości W rolach głównych Najpiękniejsza brunetka Ameryki rozgrywający się między niebem a ziemią SUE CARROL i młodzieńcy bohater D. ROLLINS

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją LEONA KANFORA

Początek seansów o g. 4-ej pp, w sob. i niedz o g. 12-ej w poł. Ceny miejsce najniższe od w sob. i niedz g. 12-ej do 3-ej pp 50 gr 11-12

## Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d

Kupię hamak używany Oferty z ceną w administracji „Rozwoju” pod „Hufe”

### Posady i prace

Potrzebna panią z ładnym piśmem Oferty Kaligrafia 1188-3

### Lokale i mieszki.

Mieszkania jednopokojowe z wygodami do odstąpienia Tamże kuchnia szamotowa do sprzedania Abramowskiego 37 m. 9 o 7-9 wiecz. 1203-1

### SKLEP

**KAZIMIERZ Zielonko** Al. KOŚCIUSZKI 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ** ANDRZEJA 11 Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

## GUSTAW MAUCH

BIURO ELEKTROTECHNICZNE i WARSZTATY REPARACYJNE

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska Nr 240. Tel. 213-62

Przedstawicielstwo angielskiej wytwórni węglowych szczotek Morgana w Londynie

### REPARACJE

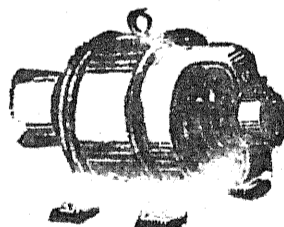
Elektrycznych motorów, dynamomaszyn, transformatorów, chłodzących i ogrzewających aparatów jak również podobne roboty fachowe

### ZAKŁADANIE

I konserwacja piorunochronów.

### INSTALACJE

oświetleniowe, prądu wysokonapięciowego, elektrycznych zegarów, przyrządów kontrolujących, telefonów i urządzeń sygnalizacyjnych.



Skład materiałów elektrotechnicznych, motorów i dynamomaszyn w każdej wielkości

### GAŁUCHOTA

uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępienie słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA Liszki — Kraków 1162-1

## Na raty i za gotówkę!

Wszelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ w WIELKIM WYBORZE i po CENACH KONKURENCYJNYCH. Wykonujemy również obstalunki podług najnowszych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

**Wólczańska 43** I piętro front

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychożenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca int. T. Czajewski W Mosznie T. Czajewskiego.

Redaktor odp. J. Grzegorzewska